KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15go Stycznia 1866 r. | № 10. | Lat 45. | Dnia 3 (15) Stycznia 1866 r.

Poniedziałek. | Rano ciepła st. 2, w poł. c. st. 4 Wysok. wody st. 2 c. 9. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 8 m. 5 Zachód „ „ 4 „ 15 | Dziś, Śgo Pawła Igo Pustelnika. Jutro, ŚŚ. Marcella Pap. i Ottona M.

— W dniu wczorajszym w Kościele XX. *Reformatów*, odchodzono Odpust na cześć Imienia JEZUS; JWX. Biskup Majerczak, celebrował Summę, Słowo BOŻE opowiedział JX. Jackowski, Braciszek Ildefons odegrał na organach Mszę Vogta, na *Graduale* „Ave Marja" Cherubiniego.—Takiż Odpust odprawiany był w Kościele po-*Bernardyńskim*, Summę celebrował JX. Czepulewicz, text Ewangeliczny rozwinął JX. Oblasiński, Amatorowie pod przewodnictwem P. Chwaliboga, odśpiewali Mszę Krogulskiego Ner 2gi, na *Offertorium* hymn Licla, na *Benedictus* modlitwę do Najśw: PANNY Złotaszewskiego; na *Agnus* solo sopran „PANIE, jak mądrość Twoja" z towarzyszeniem chóru Krogulskiego.—Nabożeństwo Odpustowe ku czci Imienia JEZUS odprawione było również w Kościele po-*Trynitarskim*, Summę celebrował JX. Prej, Kazanie miał JX. Jasiński, tudzież w Kaplicy Szpitala Dzieciątka-JEZUS, Summę celebrował JX. Kanonik Dziaszkowski, a naukę opowiedział JX. Janczak. — W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy celebrowanej przez JX. Kanonika Bulińskiego, Artyści Teatru i Amatorowie odśpiewali Mszę Behma, na *Graduale* „Ojcze nasz" Tejchmana, na *Offertorium* tercet z *Oratorium* Elsnera; na *Benedictus* hymn „BOŻE Sędzio sprawiedliwy" Żylińskiego, na *Agnus* modlitwę Moniuszki o „WŁADCO świata". — W Kościele Katedralnym Śgo Jana, Summę celebrował JX. Kanonik Sotkiewicz, w czasie której chóry Instytutu Muzycznego, pod kierunkiem P. Studzińskiego, wykonały po raz pierwszy Mszę Niedermajera, *Credo* Ejblingera, na *Offertorium* „Ave Verum" Mozarta.—W Kościele XX. *Pijarów*, Summę celebrował JX. Jakubowicz, Kazanie miał JX. Koperski, Artyści i Amatorowie odśpiewali Mszę Elsnera Ner 77, *Graduale* Roztworowskiego, na *Offertorium*, duet, tenor i bas Mercadantego, na *Benedictus* hymn do Matki BOSKIEJ Beltjensa, na zakończenie o „Sanctisima" nieznanego kompozytora Włoskiego.

W Imieniu Najjaśniejszego Pana
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Xięcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.

Połączone Zebranie Komitetu Urządzającego i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego,

Rozpoznawszy przedstawienie Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, o sposobach wykazania i zachowania rzeczywistego majątku początkowych szkół miejskich i wiejskich, na zasadzie artykułu 62-go Najwyższego Ukazu, z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 r. o szkołach początkowych, Połączone Zebranie Komitetu Urządzającego i Rady Administracyjnej postanowiło i stanowi:

1. Prowadzenie inwentarza własności szkół początkowych w miastach i wsiach, wkłada się na nauczycieli szkół początkowych.

2. Czuwanie nad wypełnieniem tego obowiązku poruczyć w gminach i wsiach Wójtom gmin, a w miastach nadzorcom szkół, z zastrzeżeniem, że pomienione osoby czuwać także powinny, iżby do inwentarza zapisane zostały przedmioty, nowonabywane dla szkoły; pociąganie do odpowiedzialności za niedokładne prowadzenie inwentarzy i za stracone rzeczy, następuje podług ogólnego porządku przepisami prawa ustanowionego.

3. W szkołach początkowych, gdzie niema sporządzonych inwentarzy własności szkolnej, nauczyciele obowiązani są na nowo sporządzić takowe; tam zaś, gdzie inwentarze znajdują się, powinni poczynić zaznaczenia co do rzeczy straconych lub do użytku nieprzydatnych, a nadto, uzupełnić przez zapisanie do inwentarza przedmiotów, które przybyły na własność szkolną.

4. Składanie sprawozdań o stanie majątku szkolnego do Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, jakie dotychczas istniało podług dawniejszych przepisów, uchylić, włożywszy na Naczelników dyrekcji naukowych obowiązek, iżby w czasie objazdów przekonywali się tak o dokładnem prowadzeniu inwentarzy, jako też i o całości majątku szkolnego.

5. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, poruczyć Dyrektorowi Głównemu Oświecenia Publicznego, po znieśieniu się z właściwemi Władzami.

Działo się w Warszawie, na 8m Posiedzeniu Połączonego Zebrania się Komitetu Urządzającego i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1865 r. (D. War.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 1,838 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 r. Kazimierzowi Vetter, właścicielowi dóbr Koziki-Wądołowo, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Śniadowskiej, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,759 kop: 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 r., Ignacemu Tide, właścicielowi dóbr Karsznice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Złotniki, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 30,065 kop: 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 roku, Ludwikowi Klemensowskiemu, właścicielowi dóbr Celejow, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Celejów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 423 kop: 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 r., Felixowi Moskalewskiemu, właścicielowi dóbr Sieprawki, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Tomaszowice, wy-

słane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; w ilości rs. 4,571, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji, z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 r., Faustynowi i Paulinie Pruskim, właścicielom dóbr Prussy, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminach Głuchów i Żelechlin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 30,878 kop: 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 roku, Wincentemu Bielskiemu, właścicielowi dóbr Ucher, położonych w Guber: Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminach Ucher i Zagrody, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy. (D. W.)

Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, że w skutek nowozawartej konwencji pocztowej pomiędzy Najjaśniejszym Cesarzem Wszech Rusi, a Najjaśniejszym Królem Pruskim w dniu 10 (22) Sierpnia 1865 r., wchodzącej w wykonanie z dniem 1 (13) Stycznia 1866, opłaty pocztowe od korrespondencji listowej z Cesarstwa i Królestwa Polskiego do Prus, oraz do innych krajów za niemi leżących wyprawianej i ztamtąd nadchodzącej, uległy obniżeniu. Podług konwencji tej, za korrespondencję listową uważają się:

a) Listy zwyczajne.
b) Listy rekomendowane.
c) Próbki towarów i wzory.
d) Posyłki w przepaskach i
e) Otwarte karty o których niżej mowa,

Opłaty ogólne pocztowe od nich są następujące:

I. Za listy z miejsc pocztowych pogranicznych Królestwa, do prowincji pogranicznych Pruskich, a mianowicie Prus Wschodnich i Zachodnich, Poznania, Szląska, oraz za listy ztamtąd do miejsc pogranicznych w Królestwie nadeszłe:

Za list pojedynczy frankowany kop. sr. 7.
Za list pojedynczy niefrankowany kop 10.

Za listy z innych miejsc pocztowych w Królestwie, do powyższych prowincji, oraz ztamtąd do tychże miejsc nadeszłe:

Za list pojedynczy frankowany kop. sr. 10.
Za list pojedynczy niefrankowany kop. 14.

II. Za listy z Królestwa do innych miejsc w Prusach i w Związku Pocztowym Niemieckim położonych, oraz ztamtąd nadeszłe:

Za list pojedynczy frankowany kop. sr. 14.
Za list pojedynczy niefrankowany kop. rs. 20.

III. Za przesyłanie pomiędzy przeciwległemi punktami pocztowemi pogranicznemi listów pojedynczych frankowanych lub niefrankowanych, za każdy list kop. sr. 3.

Za normę wagi pojedynczego listu przyjmuje się 15 gramów, odpowiadających $1^1/_4$ łuta wagi ruskiej, a 1 łutowi nie spełna wagi pruskiej.

Za listy wagi nad 15 do 30 gramów włącznie, pobiera się opłata podwójna, za listy wagi nad 30 do 45 gramów włącznie, opłata potrójna i t. d., za większą wagę listu opłata pocztowa powiększa się w takiejże proporcji.

Oddawcom pozostawia się do woli, listy zwyczajne do Prus i Związku Pocztowego Niemieckiego frankować, lub też posyłać na koszt odbierającego; do których zaś innych krajów istnieje przymus frankowania, objaśniają oddzielne taxy szczegółowe.

IV. Za listy rekomendowane, pobiera się takaż sama opłata, jak za listy zwyczajne z doliczeniem opłaty stałej rekomendacyjnej kop. sr. 7, oraz opłata za kwit pocztowy w ilości k. sr. 3 od każdego listu. Oddawcy listu rekomendowanego służy prawo zamieścić na liście żądanie dostarczenia mu rewersu powrotnego podpisanego przez adresata, a w takim razie za rewers takowy, oddawca dopłaca jeszcze kop. sr. 7 od każdego listu.

V. Próbki towarów i wzory powinny być przesłane w przepaskach, lub winny sposób tak zapakowane, aby było widać co się mianowicie przesyła, i nie powinny mieć żadnej wartości na sprzedaż.

Na przesyłkach takich nie należy zamieszczać żadnych piśmiennych adnotacji, oprócz adresu odbierającego, znaku fabrycznego albo handlowego, z wykazaniem firmy oddawcy, oraz numerów i ceny; listy do nich dołączane być nie mogą,

VI Posyłki w przepaskach podobnie powinny być tak pakowane, aby z łatwością można było widzieć co w sobie zawierają.

Do przesyłki w przepaskach kwalifikują się: druki, litografje na metalu ryte, lub innym sposobem mechanicznym wykonane przedmioty, dogodne do przesłania pocztą listową z wyjątkiem pism przygotowanych za pomocą maszyn do kopjowania.

Na posyłkach w przepaskach, z wyjątkiem adresu odbierającego i podpisu oddawcy, oraz dnia i miejsca oddania na pocztę, nie może być nic więcej pisanego; na arkuszach zaś z korrektą dozwala się czynić jeszcze piśmienne uwagi, odnoszące się do korrekty.

Próbki towarów, wzory i posyłki w przepaskach, tylko franco na pocztę przyjmowane być mogą Za przesyłkę ich do Prus i do Związku Pocztowego Niemieckiego, oraz nawzajem ogólna opłata wynosi po $^1/_2$ sr. gr. za każde 40 gramów równających się $3^1/_4$ łuta wagi ruskiej, czyli $2^1/_2$ łuta wagi pruskiej. W Królestwie Polskiem za takie przesyłki pojedynczej wagi pobiera się kop 2, za ważące zaś dwa razy tyle kop. 4, trzy razy tyle kop. 6, cztery razy tyle kop. 7, pięć razy tyle kop. 9 i sześć razy tyle kop. 10.

Listy, próbki towarów i wzory, oraz posyłki w przepaskach, ważące każda sztuka oddzielnie więcej nad 250 gramów, czyli $19^1/_2$ łutów ruskich, a 15 pruskich, dla przesłania pocztą listową, nie przyjmuje się. Próbki towarów i wzory, nie przewyższające rzeczonej wagi, przy expedjowaniu pocztami listowemi mogą być posyłane bez deklaracji Celnych.

Drukowane lub litografowane wszelkiego rodzaju ogłoszenia jako to: cyrkularze handlowe, cenniki i t. p. oddawane na pocztę w formie kart otwartych nie mogą być wkładane w koperty, ani też w przepaski i nie powinny być większe od formatu listu zwyczajnego, ażeby przy przesłaniu nie składając ich, można było takowe pakować w ogólnych paczkach listowych.

Karty otwarte zbyt małego rozmiaru, pocztami przesyłane być nie mogą.

Powyższe karty otwarte, powinny być drukowane lub litografowane, na papierze twardym, na kształt tekturowego, na nich oprócz adresu odbierającego, podpisu oddawcy, dnia i miesiąca oddania na poczt , nic więcej pisanego być nie może.

Takowe karty podlegają przymusowi frankowania i mogą być przesyłane z Królestwa do Prus i Związku Pocztowego Niemieckiego za opłatą ogólną po kop. sr. 2 od sztuki.

Frankowana korrespondencja listowa wyżej wymieniona (z wyjątkiem listów rekomendowanych, której jak dotąd w biurach pocztowych z obowiązkiem uiszczenia przynależnych opłat w gotowiźnie oddawane być winny). Po naklejeniu na niej odpowiedniej ilości marek pocztowych na stronie adresu, może być wrzucana do skrzynek pocztowych, gdzie się takowe znajdują, lub też oddawana w biurze pocztowym, gdzie w razie potrzeby mogą być zakupione marki dla bezzwłocznego przyklejenia ich; listy niedostatecznie frankowane markami, uważają się jako niefrankowane, lecz wartość przyklejonych na nich marek zalicza się na rzecz przypadającej od nich opłaty.

Za przesłanie pocztą listowej korrespondencji, tranzito przez Prusy i Związek Pocztowy Niemiecki do innych za niemi leżących krajów i nawzajem, oprócz opłat pocztowych wyżej wymienionych, jeszcze doliczają się opłaty zagraniczne, zamieszczone w oddzielnej taxie szczegółowej. (D. W.)

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Uznawszy potrzebę dopełnienia zmiany dotychczasowych biletów, wydawanych mieszkańcom tutejszym, na wolne chodzenie po mieście w nocnej porze bez zapalonej latarki, zarządziłem przysposobienie nowych biletów, i takowe poczynając od Nowego Roku przyszłego, na zielonym papierze kolorem czerwonym drukowane, wydawane będą. O czem podając do wiadomości publicznej, uprzedzam osoby interesowane, iż wymiana biletów w czasie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do 1 (13) Stycznia t. r., dokonaną być winna; po tym bowiem terminie, nikt za dawnym biletem od godziny 12ej po północy chodzić nie będzie miał prawa. Dla ułatwienia tej wymiany, na-

znaczam do składania takowych czas od godziny 9ej rano do 1ej z południa każdodziennie, w Kancellarji Vice Dyrektora Zarządu Policji, a wydawanie uskuteczniać się będzie od godziny 3ej do 5ej z południa.— Warszawa, dnia 10 (22) Listopada 1865 r.— Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major Baron *Frederiks*. (G. P.)

— *Warszawski Ober-Policmajster*.— Z powodu rozpoczętych z dniem 2 (14) Stycznia r. b., maskarad w salach redutowych, służba policyjna otrzymała rozkaz przestrzegania co następuje: 1) ażeby do sal rzeczonych nikt nie wchodził z laskami, parasolami, w futrach, płaszczach lub salopach, lecz rzeczy te składał w miejscach właściwych za kontramarkami, lub oddawał swoim służącym; 2) ażeby maski w ubraniu lub z napisami nieprzyzwoitemi, jak niemniej godłami jakiegokolwiekbądź rodzaju, wpuszczane nie były; 3) ażeby w czasie maskarady, zbieranie wszelkich składek pieniężnych miejsca nie miało. O czem dla zastosowania się, mieszkańców zawiadamiam.— Warszawa, dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1865/6 roku.— Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major Baron *Frederiks*. (G. P.)

— W zamian wizyt i rozsyłania wizytowych biletów, następujące osoby złożyły ofiary na rzecz Mikołajewskiej Ochrony pozostającej pod Wysoką Opieką Jej Cesarskiej Mości MARJI ALEXANDROWEJ: Major Judin, Kapitan Okołowicz, Sz: K. Maszel, Sapeszko, Gelfrejch; Porucznicy: Chełstowski, Rebedajłów, Kartaszewski, Albów, Czerkasow, Łyków; Praporszczycy: Tornel, Sekerinski, Romanczenko.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnanci: *Ganecki*, z Suwałk i *Żukowski*, Komendant Twierdzy Nowogiergierwskiej, z tejże Twierdzy; — wyjechali zaś: Tajny Radca Senator *Kruzensztern*, do Białegostoku; Dymissjonowany Jenerał-Major *Malachowski*, * do Brześcia.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że na mocy zezwolenia Rządu, dane będą w dniach 8 (20) i 10 (22) Stycznia r. b. o godzinie 7ej wieczorem przedstawienia Teatru Amatorskiego w Sali tegoż Towarzystwa, na których odegraną będzie komedja w 3ch aktach oryginalnie przez Alexandra Hr. Fredrę napisana, p. t. „Gwałtu co się dzieje". Cena miejsc: Loża z 4ma biletami rs. 10, bilet do krzeseł w 4ch pierwszych rzędach rs. 3, w 4ch następnych rs. 2, w ostatnich rzędach rs. 1 kop. 50, amfiteatr rs. 1 kop. 50, miejsce stojące na parterze rs. 1. Sprzedaż biletów odbywa się codziennie w Kancellarji Towarzystwa od godziny 4ej do 6ej wieczorem, zaś począwszy odnia 7 (19) b. m., sprzedaż takowa uskuteczniać się będzie tamże od godziny 12ej do 3ciej z południa i od 4ej do 6ej wieczorem.— W Warszawie, dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1865/6 r. — Prezes Administracji Ogólnej *A. Preyss*. — Członek Sekretarz Towarzystwa *Dąbrowski*. (D. War.)

— Ciągnąca się od ośmiu lat budowa Kościoła Parafjalnego we wsi Wyrozębach, w Dyecezji Podlaskiej, fundacji ś. p. Tadeusza Doria Dernałowicz, obecnie uskutecznioną została. W dniu 26 Listopada r. z. w obec licznie zgromadzonego ludu, odbyło się poświęcenie nowo wymurowanego Kościoła, przez miejscowego Proboszcza J. Xiędza Juljana Brześciańskiego. Przy zakończeniu niektórych ceremonji Kościelnych, w starym drewnianym Kościołku, i w czasie przenoszenia *Sanctissimum* do daleko okazalszej i wspanialszej Świątyni Pańskiej, czcigodny Kapłan X. Antoni Borkowski, Wikarjusz z Knychówka, wypowiedział Słowo BOŻE, przemawiając do kilko-tysiącznego ludu słowy rozrzewniającemi, przypominając słuchaczom odebrane łaski, w tym blisko dwu-wiekowym Przybytku BOŻYM. Po skończonej Procesji do Nowego Kościoła, wielce wymownemi słowy J. X. Kanonik Alexandrowicz, Proboszcz Mordzki, Dziekan Siedlecki, przywitał Słuchaczów rzewnemi słowy, zachęcając ich zarazem do gorących modłów i dziękczynień, że NAJWYŻSZY PAN dozwolił przy rozlicznych przeszkodach tak wspaniale i gustownie doprowadzić to dzieło, którem może się poszczycić cała okolica Nadbużna. Następnie wynurzył podziękowanie w Imieniu Parafji zacnym Kollatorom i Fundatorom nowego Kościoła za wiekopomne dzieło, że myśl i zamiar świętej pamięci. Tadeusza Doria Dernałowicz Ich Ojca, przywiedli z wszelką akuratnością i wspaniałomyślnością do skutku. W końcu zaś zwrócił swą mowę do miejscowego Proboszcza J. X. Juljana Brześciańskiego, dziękując Mu serdecznie za Jego pracę, starania i zabiegi, który wielce przyczynił się do wzniesienia tej Świątyni Pańskiej. Doświadczał On bowiem w ciągu tego czasu rozlicznych przeszkód, jednakże swą cierpliwością i pilnością, przetrwał aż do końca w swem niezłomnem zamiarze. Nowo wymurowany Kościół, wystawionym jest w stylu Koryntckim, i stanowi pewną osobliwość w tamecznej okolicy. Wszystkie Ołtarze, posadzka, chrzcielnica są z marmuru krajowego, wyrobione misternym dłutem Artysty P. Sikorskiego. Obraz umieszczony w Wielkim Ołtarzu przedstawia ŚŚ. TRÓJCĘ pędzla P. Suchodolskiego. Lecz najbardziej zasługuje na uwagę wielce melodyjny Organ, budowy znanego nam w kraju i za granicą Artysty P. Mateusza Mielczarskiego, który z całym poświęceniem się swemu zawodowi i z największą sumiennością odpowiedział godnie położonemu w nim zaufaniu. P. Ludwik Lam, fabrykant ram pozłacanych, również dopomagał w tem dziele swą trafną radą i czynami. Wzmiankowanym przeto Artystom naszego kraju, należy się oddać słuszną pochwałę i podziękować publicznie, za dzieła, któremi wielce przyczynili się w upiększeniu tego Kościoła. Konsekracja tej Świątyni przez JW. Biskupa Benjamina Szymańskiego ma nastąpić na wiosnę, obszerniejsze przeto opisanie wszystkich szczegółów, wówczas uskutecznionem zostanie. W końcu należy uczynić wzmiankę, że J. X. Juljan Brześciański uskuteczniwszy tę mozolną pracę, z rozpoczęciem wiosny ma zająć się nowem dziełem, t. j. budową wspaniałego piętrowego Szpitala dla Starców i Kalek, który jest również wspaniałą darowizną ś. p. Tadeusza Doria Dernałowicz.

— *Grudzień* r. z. był łagodny, suchy i napół pogodny. Średnia temperatura całego miesiąca zimna 0,4 stopni R., o 1,7 — stopni R. wyższa jak w normalnym stanie, (— 2,1 stopni R.). Pierwsze pięć dni i ośm dni od 17go do 24go, odznaczały się łagodną temperaturą; przeciwnie pięć dni od 6go do 10go i siedm ostatnich dni były zimne. W ogóle temperatura Grudnia była zmienna, gdyż siedm razy stan swój zmieniała. Największe ciepło 4."3 R. dochodziło dnia 1go, największe zimno 10,1 R. było dnia 8go.

Barometr utrzymywał się wysoko. Średnia wilgotność powietrza miesięczna jest 14,0 biorąc 100 za zupełne nasycenie atmosfery parą wodną. Deszcze i śniegi rzadko i nieobficie padały; ilość wody spadłej z deszczu i śniegu co do wysokości wynosi 7,8 linij paryzkich o 10,0 linij paryzkich mniej jak zwykle. W całym miesiącu było dni pogodnych 4, napółpogodnych 5, pochmurnych 22, deszczu 3, śniegu 2, mgły 5, wiatrów mocnych 8, wiatr panujący zachodni. Średnia wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 5,2, wysokość wody największa dochodziła d. 26go stóp 3 cali 2, najmniejsza od 18 do 22 stóp 2 cali 0 nowej miary polskiej.

— W Sobotę miał miejsce w Ruskim Klubie świetny bal, zaszczycony obecnością JW. Hrabiego Namiestnika i Jego Małżonki.

— Za duszę ś. p. Hrabiego Konstantego Ordynata *Zamoyskiego*, zmarłego w Londynie, po krótkiej chorobie, dnia 9 Stycznia r. b., w 67m roku życia, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów* we Wtorek dnia 16go b. m. o godzinie 10tej z rana. (594.)

— Jutro w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Ś. Jana w Warszawie exystującej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godz: 9ej. z rana, za spokój duszy ś. p. Jana *Szwede*, Członka Archi-Konfraternji Literackiej; na które Seniorowie, Familję zmarłego, wraz ze Współbraćmi, zapraszają. (625.)

— Wiktorja z Bolestów *Kobylińska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 37, dnia 13 b. m. zeszła z tego świata. Exportacja zwłok nastąpi z Kościoła Pragskiego, na cmentarz Pragski, dnia jutrzejszego o godzinie 1szej po południu; na którą, pozostały Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych. (684.)

— W dniu 17 b. m., t. j. w Środę, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Kazimierza-Alexandra *Sutkiewicza*, w Kościele po-*Bernardyńskim;* na które, zaprasza się Przyjacioł i Znajomych. (572.)

— Za spokój duszy nieodżałowanej pamięci Zofji z Tafiłowskich *Stępkowskiej*, w dniu jutrzejszym, jako w drugą rocznicę Jej śmierci, odbędzie się o godzinie 9tej z rana w Kościele XX *Franciszkanów*, żałobne Nabożeństwo; na które, niepocieszony Mąż po stracie ubóstwianej Małżonki, Krewnych i Znajomych, zaprasza. (624.)

— Za duszę ś. p. Józefy *Bednarskiej*, odprawiać się będą Msze Święte, przez cały tydzień codziennie, to jest od dnia 14go b. m. do d. 20 t. m., w Kościele XX. *Reformatów*: na które to Msze Święte zapraszają dzieci zmarłej, Familję, Przyjacioł i Znajomych. (597.)

— Marja z Roszkowskich *Ginett*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU dnia 12go b. m. Stroskany po nieodżałowanej stracie Syn z Żoną, Córkami i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na obrzęd wyprowadzenia zwłok z Kościoła XX. *Reformatów;* na cmentarz Powązkowski odbyć się mający w dniu dzisiejszym o godz: 1szej po południu; w dniu zaś 19 b. m., t. j. w Piątek, na Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana. (617.)

— Marja *Brzozowska*, po długich cierpieniach, zasnęła w BOGU, przeżywszy lat 4 i miesięcy sześć. W smutku pogrążona Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, dnia jutrzejszego o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (637.)

— Wczoraj przeniósł się do wieczności w Warszawie, ś. p. Antoni *Anderlini*, Obywatel tutejszy, ozdobiony Medalem pamiątkowym Śtej Heleny. Ś. p. *Anderlini* urodzony we Włoszech, zjednał tu sobie powszechny szacunek i życzliwość, które i za grobem pamięci jego towarzyszyć będą.

— Dnia 28 z. m. w Wilnie, zmarła Xżna Kunegunda z Hr: Platerów Ogińska. Mnóstwo ludzi, odprowadziło jej zwłoki na wieczny spoczynek od Kościoła Śgo Jana na cmentarz Roszę. Zmarła znaną była z dobroczynności; wspierała ubogich, a wiele osób wstydzących się żebrać znajdowało u niej stół lub zasiłek pieniężny.

— W tych dniach, otrzymaliśmy wiadomość o zgonie dobrze znanego Warszawie Dra *Betzholda*, Radcy gospodarskiego, Członka 38 towarzystw uczonych, kawalera Orderu Orła Czerwonego III klassy, kilku zaszczytnemi ozdobionego medalami, założyciela Składu Nasion rolniczych obecnie własnością P. J. G. Berlińskiego będącego. Ś. p. *Betzhold* zmarł w dobrach swoich Grabow pod Frankfurtem nad Odrą d. 26 z. m. i r. Urodził się on w Xięztwie Meklemburgskiem, nauki agronomiczne i tak zwane Kameralja studjował w Würtzburgu, następnie bawił dość długo we Włoszech w rodzinie Hr. Bacciochi i Camerata, potem w Węgrzech gdzie zarządzał rozległemi dobrami Hr: Ludwika Batthjany. Sprowadzony przez nieodżałowanej pamięci Piotra Steinkellera do Żarek osiadł w naszym kraju, wyuczył się jego języka, tak że pisał w nim nawet poprawnie, i tu przeszło lat 20 rozwijał swoją pożyteczną działalność. Nie jedno zastosowanie wynalazków zagranicznych, nie jedno ulepszenie w gospodarstwie, jako też zaprowadzenie systematycznego handlu nasionami rolniczemi zawdzięczamy ś. p. Betzholdowi, dla tego też to pośmiertne poświęcamy mu wspomnienie.

— Wczoraj o 1ej z południa, Prof: Szkoły Głównej Doktor *Lewestam*, rozpoczął szereg wykładów o literaturze bieżącego stulecia świetnym wstępem, w którym skreśliwszy co nazywamy literaturą i dawszy kilka ogólnych estetycznych definicji, przeszedł następnie do samych objawów życia narodów w ich dziejach, piśmiennictwie i wykazał zarazem tę dążność ogólną, skutkiem której, jak znikają obecnie przestrzenie między różnemi narodami, tak też usuwają się dzielące ich dotąd zapory praw, obyczajów i zwyczajów, a tem samem wszelkie nabytki jednych narodów na polu wiedzy i oświaty stają się wspólnem dobrem wszystkich. W kilkunastu wierszach nie mogliśmy streścić nawet żywego i kwiecistego słowa Professora, przeplatanego zręcznemi zwrotami i kilkudziesięciu wierszami Bogdana Zaleskiego. Rzuciliśmy tu kilka myśli usłyszanych w auli nie z pretensją zdania sprawy o całości, ale raczej dla podzieleni

się z Czytelnikami cząstką doznanych wrażeń, dla zachęcenia ich niejako do pilnego uczęszczania na te tak zajmujące wykłady. Poważamy się tylko zwrócić uwagę Publiczności, że na tego rodzaju zebrania spóźniać się nie wypada, jest to uchybienie dla wykładającego, dla słuchaczy, którzy przez pół godziny narażeni są na ciągłe roztargnienie i słuchanie skrzypienia drzwiami. Osób znajdowało się około 700.

— Jak się dowiadujemy, koncert na dochód Zupy Rumfordzkiej dać się mający, odbędzie się pod kierunkiem Dyrektora P. Münchejmera.

— We Środę o godzinie 8ej wieczorem w Sali Resursy Obywatelskiej, będzie miał miejsce Koncert Pani Majeranowskiej przy udziale Dyrektorów Dobrzyńskiego i Moniuszki, P. Zarzyckiego pianisty i P. Thalgrüna wiolonczelisty. Biletów numerowanych po rs. 1, i nienumerowanych po kop. 60 dostać można we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach. Niewątpiemy, że Publiczność licznie zgromadzi się na ten koncert pożegnalny naszej utalentowanej śpiewaczki.

— Wczoraj najpiękniejsza służyła nam pogoda, ruch też w mieście był wielki, zwłaszcza w godzinach po południowych.

— W Sobotę w *Fortepjanie Berty*, w wdzięcznej roli *Franka*, wystąpił po raz pierwszy P. Tatarkiewicz, uczeń artysty naszego P. Trapszo. Wystąpienie to, do nader szczęśliwych liczemy, i tak dla sceny naszej jak dla młodego debiutanta, życzemy aby dalsze wystąpienia jego równie udatnemi były. Kształcony przez doświadczonego Artystę, P. Tatarkiewicz, wie zapewne jak wiele warunków wymagają role *Kochanków*, jakiego to starannego wyrobienia, n. p. głos potrzebuje, ile swobody a szlachetności należy umieć nadać ruchom, i wiele to jeszcze innych rzeczy jest koniecznych. Zbyt zapalczywych oklasków *górnych stref* za sąd stanowczy debiutant uważać nie powinien, ale z drugiej strony może liczyć na życzliwe usposobienie publiczności, bo na nie w istocie umiał sobie od razu zasłużyć. Pani Bakałowiczowa onegdaj jak i zawsze była zachwycającą *Bertą*, a szczególniej w scenie, kiedy piosnka *Franka* dawne w niej wywoływyła wspomnienia.

— Wczoraj na nowej Krotochwili „O gdyby nie ja,” tłomaczonej zfrancuzkiego, przez Dra P., z muzyką układu P. Augusta Radwana, bawiono się wesoło; PP. Chomiński i Ostrowski, wyborną grą wielce się do tego przyczynili. Maskarada była nader liczną, znajdowało się bowiem osób 750, jak na pierwszą Maskaradę rzadkiem to jest zjawiskiem. Masek było nie wiele, a między dominami ukazał się i Krakowiak.

— W Dolinie Szwajcarskiej przy dość licznem zebraniu publiczności, miało miejsce wczoraj pierwsze przedstawienie sławnego tancerza na jednej nodze Fiegla. Tańczył on Bollero i Polkę, między tańcami orkiestra wykonała różne utwory muzyczne.

— P. Świeszewski, Artysta Dramatyczny, występujący obecnie w Krakowie, ma jak nam mówiono, wkrótce powrócić do Warszawy.

— Jutro o godzinie 10ej, minut 0 w wieczór przydada nów Xiężyca.

Dr *d'Anns*, w dniu wczorajszym przyjechał z zagranicy do Warszawy.

—Pan Leon *Żurkowski* Emeryt, b. Nauczyciel w Instytucie Panien, w Nowej Alexandrji, wybiera się do *Siedlec*, aby uczynić zadosyć woli tych Osób, które życzą sobie pobierać tam lekcje tańców.

— Zawiadamia się niniejszem, że Spółka Fabryki fortepjanów, istniejąca dotąd pod firmą *J. Hofer et J. Hinz*, w Warszawie, w dniu 11 b. m., urzędownie rozwiązaną została, i że cała Fabryka przeszła na wyłączną własność Juljana *Hinz*, pod którego firmą i kierunkiem nadal prowadzoną będzie. (631.)

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 9go Stycznia.* — W tych dniach zmarł w 83 roku życia, Laurence Sulivan, Szwagier Lorda Palmerstona. Służył on w Ministerstwie wojny a następnie był członkiem Rady Tajnej. — Pogłoska o strzale do Lorda Namiestnika Irlandji, podczas przejazdu pociągiem na kolei żelaznej rozchwiała się skutkiem wyjaśnienia rzeczy. Wiatr nachylił żerdź telegraficzną na stronę kolei, koniec tej żerdzi uderzył o lokomotywę nadchodzącego pociągu i sprawił łoskot, w którym rzeczywiście zdawało się słyszeć huk wystrzału. Później znaleziono koniec złamanej żerdzi na drodze i rzecz cała wyjaśniła się. *(N. P. Z.)*

FRANCJA. *Paryż, 8go Stycznia.* — Na dzisiejszej giełdzie rozszerzyła się pogłoska, że pomiędzy Rządami Francuzkim i Mexykańskim zawartą została konwencja dotycząca ewakuacji Mexyku. W skutku tego kursa papierów znacznie się podniosły. Z drugiej strony znowu głoszą, że toczą się układy osobiste między Cesarzami Napoleonem, Franciszkiem-Józefem i Maxymiljanem w przedmiocie środków, któreby pozwoliły oznaczyć Gabinetowi Washingtońskiemu stanowczy termin ustania okkupacji Mexyku przez wojska Francuzkie. — Z Rzymu donoszą, że Bogio, który się tam znowu udał, był przyjmowany lecz nie przez Ojca Ś. tylko przez Kardynała Antonellego. — Wiadomości z Hiszpanji są ciągle niedokładne. Prim ma do 2,000 ludzi około siebie. Madryt jest spokojny, ale rząd nie zdaje się liczyć na załogę, gdyż powołał 5,000 żandarmów. W ogóle korrespondencje z Hiszpanji zapowiadają zwycięztwo Prima, ale twierdzą że rzecz cała nie wyjaśni się wcześniej jak za dni 20. *(Ind. Bel.)*

Paryż, dnia 9go Stycznia. — Minister Oświecenia Publicznego polecił, aby wszelkie rodziny pobierające wsparcia publiczne, obowiązane były posyłać swe dzieci do szkół publicznych świeckich. — Czas zabaw zbliża się. Pierwszy bal w Tuilerjach będzie 17go, a 18go pierwsza wielka zabawa w „Hôtel de ville“. Jutro także P. E. Girardin daje wielki obiad, na cześć P. Ollivier i jego artykułu wstępnego w dzienniku „Presse“. — Panna Patti wywołuje furore swym śpiewem w Marsylji. Bilety na pierwszy jej koncert, mimo wysokich cen, w kilka godzin rozprzedano. *(Nord.)*

WŁOCHY. — Z Włoch donoszą, że Parlament został odroczony do 22go b. m. Zdaje się, że Ministerstwo chce zyskać czas do obmyślenia swych postanowień. — W Rzymie dnia 9go odbył się Konsystorz, na którym prekonizowano jednego Patrjarchę, trzech Arcy-Biskupów i dwudziestu Biskupów. W liczbie prekonizowanych Arcy-Biskupów był Poznański i Gnieźnieński, Hr. Ledóchowski. Papież nie miał przy tej sposobności żadnej allokucji. *(Schl. Ztg.)*

— Rozmaitości. — Muzeum Raucha, Rzeźbiarza, wystawione w Berlinie, obejmujące modele wykonane powiększej części w warsztacie tego zmarłego artysty, otwarte zostało dla Publiczności.— Na nieustającej Wystawie Przemysłowej w Berlinie, wystawiona jest Francuzka machina, za której pomocą można codziennie złożyć i skleić 50,000 kopert. — Przemysłowcy w Nicei, Cannres, i t. d., skarżą się, że w Szwajcarskich hotelach, mianowicie w Vevey, podają jadłospisy, na których na odwrotnej stronie umieszczona jest lista osób zmarłych na cholerę w Nicei i t. d. — W roku 1863, sprzedano oleju skalnego w Ameryce za 15 miljonów funt: szterlingów, która to summa równa się jednej czwartej części wartości bawełny, w najurodzajniejszym roku w Stanach Zjednoczonych zebranej. Zważając przytem, że źródła oleju skalnego dopiero przed niespełna czterema latami odkryte zostały, to przyznać potrzeba, że dotąd w historji handlu niema przykładu tak szybkiego rozwinięcia się jakim artykułem handlu, jakie przedstawia olej skalny.— W Elblągu urodziło się dziecię, a raczej dziwotwór, który tam nazwali „Syreną." Obiedwie nogi miało zupełnie zrośnięte, wszelako można było w nich domacać się dwóch osobnych kości; pięty obrócone były naprzód, a 10 palców na tył. Płód ten był bezpłciowy i żył tylko kilka minut. — Pewien grzeczny młodzieniec, przyszedł raz odwiedzić znajomą Damę nieco słabą, u której dawno już niebył. Przy pożegnaniu, Dama chcąc wymówić młodzieńcowi długą jego niebytność, powiada mu: „no teraz chyba Pan już na mój pogrzeb przyjdziesz...." „Z przyjemnością zawsze służyć będę Pani na jej rozkazy," odpowiedział roztrzepany kawaler.

Szarada.

Czwarta i *pierwsza* pływa, zaś *trzecie* i *czwarte*
Bywają do okrycia liche, lub coś warte;
Czwartego z *drugim* szukaj u zwierząt, lecz przecie
Nie u wszystkich w ogóle znaleźć go możecie;
Pierwsza druga tych grzeje co się zimna boją,
Więc liczne *pierwsze czwarte* w zimie w nią się stroją.
Drugie czwarte rozliczne znajdziecie na ziemi;
A *wszystkie* zaś ozdobne wdziękami cudnemi,
Ufne w swoją zalotność i w powabów siły
Nie jednego *trzeciego* z *drugim* ujarzmiły.
(Zeszła Szarada, *Pustota*).

Wiadomości Literackie.

— **Bibljoteka Warszawska**, zeszyt 1szy na rok 1866, wyszedł z druku i zawiera: Pieśń o Rolandzie, przekład S. z Ż. D. Treny Jana Kochanowskiego, studja Felicjana. Mato Virgem. Kronika Paryzka. Historja literatury francuzkiej. Wydawnictwo Instytutu francuzkiego, wiek XIV. La famille Benoiton, komedja Pana Sardou, w pięciu aktach. Carmosine, trzech aktowa komedja Alfreda de Musset. Kronika literacka, Stanisława Łaskiego, Wojewody Sieradzkiego, prace z przemową Mikołaja Malinowskiego, Wilno, 1864 r., przez Adamowicza. Życiorysy Plutarcha, Arystydes i Kato starszy, Dra Zwolskiego, przez J. Izd:. Lud i jego zwyczaje, Kolberga, Sandomierskie, przez K. W. Wójcickiego. Rozmaitości. Chodowiecki Daniel. Teatr w Chinach. Ludożerstwo. Wiadomości literackie. Dostrzeżenia metereologiczne.

— **Tygodnik Mód** Nr 1 wyszedł z druku i zawiera: Wspomnienia z moich podróży (dokończenie); Kronika zagraniczna, Augusta Jeske; Pogadanka tygodniowa; O ubiorach: Opis ryciny, Przepisy kuchenne, Chrust; Korrespondencja; Doniesienie. — W dodatku mieści się powieść „Gabrjela" szkic obyczajowy, oryginalnie napisany (dalszy ciąg). Do tego Nru dołącza się rycina Paryzka.

— **Kłosy** Nr 28 wyszedł z druku i zawiera: Król Leopold Iszy, przez J. Belejowską; Szkice i obrazki Zygmunta Chlebickiego Józefowicza: I. Nowy sąd Salomona; Mathjas Rosen, przez K. Wł. Wójcickiego; Edward Kloc, powieść Teodora Tomasza Jeża (ciąg dalszy); Boska komedja Dantego. Piekło, ustęp z pieśni VIII, przekład Juljana Korsaka; Frycowe przy kośbie, przez Giel..; Na morzu, wiersz Teofila Lenartowicza; Piosenki ulic i lasów, V. Hugo, przez Mirona; Korrespondencja ze Lwowa, przez Au: Ur:; Korrespondencja z Paryża; Ryciny: Portret króla Leopolda I (Rysunek F. Tegazzo, drzeworyt z pracowni J. Minheymera); Portret Mathjasa Rosen (Rysunek F. Tegazzo, drzeworyt z pracowni J. Minheymera); Boska komedja Dantego, Piekło, pieśń VIII (Illustracja Gustawa Dore); Frycowe przy kośbie (Rysunki Fr. Kostrzewskiego; drzeworyty z pracowni J. Styfiego, A. Regulskiego i Popowskiego).

— **Tygodnik Illustrowany**, Ner 329, wyszedł z druku i zawiera: Piosnka koszykarza (z 5ma drzeworytami); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Przegląd muzyczny; Klasztor PP. Norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie (z drzeworytem); Matjas Rozen (z drzew:); Okolica Krosna (z drzew:); Jan Długosz (dokończenie); Wit Stwosz, obraz Matejki na Wystawie Sztuk Pięknych w Warszawie (dokończenie); Szkice i typy Warsz: (z drzeworytem); Jutrzenka Nowego Roku, poezja; Nekrologia z drugiego półrocza 1865 r.; Dwie nędze, poezje; Korespondencja Tygodnika Illustrowanego; Drobiazgi artystyczno-archeologiczne (dokończenie).

— **Wędrowiec**, Ner 158, z d. 11go Stycznia 1866 r., mieści: Królestwo Kambodży, wyjątek z podróży P. Mouhot (dalszy ciąg z 3ma drzeworytami); Barberyna, przez A. de Musset (dalszy ciąg); Karykatury Bertalla; Bal u Państwa X.., część druga (z 7ma drzeworytami); Mechaniczna kolebka (z drzeworytem); Ryszard Cobden (dokończenie); Kronika zagraniczna; Żegluga, wiersz; Zbiór oliwek w południowej Francji (z drzeworytem).

— **Zorza**, Nr 1, wyszedł z druku i zawiera: Od wydawcy; Co też słychać w Warszawie? (opowiadanie rzemieślnika); Poezja o Dwóch Pustelnikach (podanie ludu z Górnego Szlązka); List z Czarnożył pod Wieluniem; Proces o gruszki (powiastka); Ważniejsze zdarzenia; O trichinach i niebezpiecznej chorobie zwanej włośnicą; w końcu zagadka.

— **Kmiotek**, Nr 1, wyszedł z druku i zawiera: Listy Franciszka Kunika do Kazimierza Goralczyka (dokończenie); Anioł Pański; Mędrcy z krajów wschodnich; Janek z Rościsławicy.

— *Zapozew Edyktalny. (C. I. 17,114. Nr 11/65).* — Anna z Schwabów, żona Friedricha Koehl w Boguszycach, wniosła przeciw swemu mężowi skargę o rozwód, ponieważ tenże ją, już więcej jak *lat dwa* z Idahütte w Powiecie Pleszewskim, złośliwie opuścił. Wzywa się więc niniejszem oskarżonego, którego miejsce pobytu jest niewiadomem, aby przed podpisanym Sądem w przeciągu 3ch miesięcy, najpóźniej do dnia 28 Lutego 1866 r., przed południem o godzinie wpół do 12tej w Sali ustępowej Nrem 6tym oznaczonej, przed Sędzią Powiatowym Panem Dr. Gempp w oznaczonym terminie się zgłosił, na podaną skargę odpowiedział i co dalej uczynić wypadnie przedsięwziął; w przeciwnym bowiem razie małżeństwo za rozwiązane uznane będzie, a on jako strona winna osądzony i na wydanie czwartej części majątku skazanym zostanie. — Bytom (Beuthen), 4 Listopada 1865 roku. Królewski Sąd Powiatowy Wydział Iszy.

Przyjechali do Warszawy: Brauliński Jan X. z Jarganowa nr 625; Deskur Henryk Ob: z Lublina nr 625; Jankowski Maur: Ob: z Roszczyk nr 453; Kurella Jan Ob: z Tuły nr 1574; Paraziński Juljan Ob: z Tuły nr 713; Witkowski Juljan Ob: z Wilczycy nr 1355.

Wyjechali: Beczkowicz Teodor Sędzia do Wetrichlina; Deskur Józef Ob: do Radomia; Jasiński Sew: Ob: do Rawy; Kisielnicki Józef Ob: do Stawisk; Majewski Jan Ob: do Pułtuska; Skarbek Hen: Hr: do Przyczołek.

Przyjechali z Zagranicy: Brachogiel Albert Ob: z Coblentz nr 584; Ostrowski Stan: Ob: z Krakowa nr 2794; Sack Fryd: Kupiec z Podsdamu nr 585; Waligórski Onufry Architekt z Krakowa nr 2744.

Wyjechali Zagranicę: Plewe Bernard Ob: do Królewca; Watroszewski Marceli Ob: do Berlina.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Codziennie:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, od d. 15 Sierpnia r. b.

Pociągi osobowe odchodzą.

a. Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: z Warszawy o godzinie 6tej rano; ze Skierniewic o godz. 7 m. 44 rano; z Piotrkowa o godz. 9 m. 47 rano; z Częstochowy o godz. 11 m. 56 rano, staje w Sosnowcu o godz. 2 m. 10 po południu; w Granicy o godzinie 2 po południu; łączy się z pociągami zagranicznemi które przybywają: do Krakowa o godzinie 5 m. 22 po południu; do Lwowa o godz. 8 m. 32 po południu; do Wiednia o godz. 5 m. 18 rano na drugi dzień; do Wrocławia o godz. 8 m. 32 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 40 rano na drugi dzień; do Drezna o godz. 3 m. 45 rano na drugi dzień.

b. Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: z Warszawy o godzinie 2 po południu; ze Skierniewic o godzinie 3 m. 50 po południu; z Łowicza o godz. 4 m. 19 po południu; z Kutna o godz. 5 m. 27 po poł:; z Włocławka o godz. 6 m. 49 po południu; z Nieszawy o godz. 7 m. 19 po południu; staje w Aleksandrowie o godz. 7 m. 40 wieczorem, łączy się z pociągami zagranicznemi, które przybywają: do Torunia o godz. 9 m. 21 wieczór; do Bydgoszczy o godz. 10 m. 24 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 30 rano na drugi dzień; do Brukseli o godz. 5 rano trzeciego dnia; do Paryża o godz. 10 m. 15 rano trzeciego dnia.

Pociągi osobowe przychodzą.

a. Z drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: do Warszawy o godzinie 9 m. 15 wieczór — wychodząc: z Sosnowca o godz. 12 m. 54 po południu; z Granicy o godz. 12 m. 50 po południu; z Częstochowy o godz. 3 m. 11 po południu; z Piotrkowa o godz. 5 m. 24 po południu; ze Skierniewic o godz. 7 m. 35 wieczór.

b. Z drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: do Warszawy o godz. 3 m. 20 po południu — wychodząc: z Aleksandrowa o godz. 9 m. 25 rano; z Włocławka o godz. 10 m. 24 rano; z Kutna o godz. 11 m. 48 po południu; ze Skierniewic o godz. 1 m. 30 po południu.

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— Dr *Antecki* przeprowadził się pod Nr 2407/8, na ulicę Nowolipie, pierwszy dom obok Komissji Spraw Wewnętrznych. Przyjmuje chore dzieci od 4ej do 6ej po południu bezpłatnie. (611.)

— Jan *Żurkowski*, b. Artysta baletu, udziela *lekcje tańców*. Mieszka przy ulicy Bednarskiej Nro 2814*a*, w domu parterowym W. *Banzemera*, wprost łazienek W. *Majewskiego*. Nad drzwiami mieszkania Nr 18. (16,699.)

— Pan Tytus *Rakowski* były Oficer Pułku 3go Ułanów byłego wojska Polskiego, raczy zgłosić się, lub przesłać swój adress w własnym interesie do P. A. *Rodkiewicz*, przy ulicy Miodowej w Pałacu Arcy-Biskupów Nr 492. (595).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze otrzymane w Paryżu z Madrytu, pod datą 10go b. m. w wieczór nie zdawały się być nader pomyślnemi dla Rządu Hiszpańskiego. Donosiły one że Concha został odwołany, a w jego miejsce przeznaczony Serrano. Telegram jednak późniejszy z Madrytu, noszący datę 11go Sierpnia zawiadamia o stanowczej porażce powstańców. Trzy kolumny wojsk Królewskich, jedna pod dowództwem Jen. Zabala posuwająca się z Malagon, druga pod wodzą Gubernatora z Ciudad-Real od doliny Guadjana,a trzecia od doliny Tagu pod Jen: Echague, zmusiły powstańców do opuszczenia gór Toledańskich.—W Saragosie także miały miejsce zaburzenia, spokojność jednak wróciła. Proklamacja Gubernatora wojennego, rozlepiona 11 zapowiada rozproszenie przez wojsko grupp, które wydawać będą okrzyki buntownicze. Zapewniają że Prim cofa się dalej ku Portugalji. Na prowincji niespokojność trwa; w Madrycie powstanie nie zyskuje moralnego poparcia.—Dekretem Królewskim posiedzenia parlamentu Włoskiego odroczono do 22 b. m., a to w celu zyskania czasu na dokładne zbadanie raz jeszcze projektów do praw przedstawionych przez poprzednie Ministerstwo.

Pierwsze posiedzenie Sejmu Związkowego Frankfurckiego, odbędzie się w tym roku 13 b m.

„Kieler Ztg." donosi, że Namiestnik w Szlezwigu odmówił przyjmowania próśb o zwołanie zgromadzenia stanów.—Poseł Belgijski przy dworze Austrjackim Hr. O'Sullivan zmarł. *(Ind. Bel.)*

Teatr Wielki. Dziś, *Don Pasquale.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: A Nr 14).—*Tańce.* Jutro, *Orfeusz w piekle.*

Teatr Rozmaitości. — Dziś, *Fortepjan Berty.*— *O! gdyby nie ja!*

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny targowe głównych artykułów żywności.— Średnie ceny głównych artykułów żywności na zeszło-piątkowych targach były następujące: Co do nabiału: Masła świeżego funt k. 35, solonego k. 30; Śmietany kwarta k. 25; Twaróg k. 9; Ser krowi k. 20; Jaj kopa k. 80.— Co do drobiu: Indyk rs. 2 k. 10; Indyczka rs. 1 kop. 35; Gęś tuczona rs. 1 k. 35; Gęś zwyczajna k. 75; Kaczka k. $47\frac{1}{2}$; Pularda k. 50; Kapłon k. 60; Kura k. 30; Prosię duże rs. 1 k. 20, średnie k. 75.— Co do zwierzyny: Sarna rs. 8; Zając rs. 1 k. 35; Kwiczołów para k. 15; Jarząbków para k. 75.— Co do ogrodowizny: Seler k. 3; Kapusty włoskiej główka k. 5; Pietruszki wiązka k. 10; Chrzanu wiązka k. 9; Kalafior duży k. $22\frac{1}{2}$; Buraków, Marchwi i Brukwi, po rs. 1 k. 20; Kartofli garniec k. $3\frac{1}{2}$; Szparagów średnich kopa rs. 1 k. 20.— Co do ryb: Szczupaka żywego nie było prawie wcale; Karaś, Lin i Karp' żywy po k 20; Szczupak śnięty funt k. 15; Sandacz i Lin po k. 14; Leszcz k. 9.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 11 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. — do rs. 7 kop. 65; żyta od rs. 4 k. 5 do rs. 4 kop. 95; owsa od rs. 1 kop. 80 do rs. 1 k. 95; gryki od rs. 4 k. 20 do rs 4 kop. 35; kartofli od rs. 1 k. 27 do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 11, płacono dnia 10 b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 42 do rs. 2 kop. 50; za garniec od rs. — kop. 79 do rs. — kop. $81\frac{1}{2}$.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 15 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 k. $83\frac{1}{3}$, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. $51\frac{1}{6}$, dają rs. 12 k. $46\frac{1}{6}$; za Listy likwidacyjne, żądają rs. —, dają rs. 80; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 113 k. —, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 99 kop. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. 75, dają rs. 67 k. 25; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 75 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 125 k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 100 k. 75; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop. —, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs —, dają rs. 92 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 27. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 65. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 k. $16\frac{2}{3}$; od listów zastawnych k. $3\frac{5}{6}$; od Listów likwidacyjnych kop: $48\frac{8}{9}$; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z rokn 1854 rs. 1 k. 25.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.